

Patsin M ski Blue, Nigdy nie jest za późno

Nigdy nie jest za późno na walkę
Chwytam się brzytwy bo mam ze stali palce
Mam tarcze jak Kapitan Ameryka
Nie jestem super-bohaterem
Jestem człowiekiem i styka
Tyka zegar tyka serce
Dopóki jestem, dopóki wiem dokąd będę
Robię swoje
I wiedz że nie prędeż jak po śmierci
Dam sobie spokój
Obiecuję ci
Na razie pokój ofiaruję tobie i

Pozwól że podziękuję sobie gdy
Stanie na szczycie i zakończę wyścig
Ty nie przerywaj dobrej passy
I nie wiń mnie za to że wszedłem do rap gry
Nigdy nie jest za późno na szczere słowa
Wiec dziękuję tobie
Ze jesteś ze mną
Zobacz ile razem możemy osiągnąć
Bilet do szczęścia gdzieś jest zakopany ponoć

Za późno będzie jak już mnie nie będzie
Jak duch odleci, przestanie bić serce
Jak poddam się i skonam
Na razie walczę jak Conan
/4x